

GWIAZDOS

WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 231 (10 452)

Poznań, wtorek 13 grudnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. AB

Posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR

Wczoraj na Kremlu, pod kierownictwem pierwszego wiceprzewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasiłija Kuzniecowa odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Rozpatrywano problemy związane z wejściem w życie nowej Konstytucji ZSRR i doskonaleniem radzieckiej praworządności oraz z przygotowaniem na kolejną sesję planu rozwoju gospodarczego i społecznego i budżetu państwowego.

W celu przygotowania projektu regulaminu Rady Najwyższej ZSRR i projektu ustawy o wyborach do Rady Najwyższej ZSRR, utworzono komisję Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. (PAP)

F. Castro o stosunkach Kuba — USA

Fidel Castro udzielił wywiadu telewizyjny francuskiej, w czasie którego poruszył problemy stosunków Kuby ze Stanami Zjednoczonymi. Nawiązując do otwartych we wrześniu br. „sekcji specjalnych” w Hawanie i Waszyngtonie, F. Castro stwierdził, że są one nową i oryginalną formą w prawie międzynarodowym i stanowią jeden z bardzo ważnych kroków w procesie zmniejszenia napięcia między Kubą a USA. Jednakże głównym problemem w magającym rozwiązaniu jest likwidacja gospodarczej blokady Kuby, stosowanej przez USA. Jej zniesienie jest absolutnie najważniejszym zagadnieniem dla ustanowienia normalnych stosunków między obu krajami — podkreślił F. Castro. Jego zdaniem poprawa tych stosunków nie nastąpi szybko, lecz będzie to długi i trudny proces. (PAP)

Plenum Rady Głównej FSZMP

Młodzież współtwórcą socialistycznej kultury

„Młodzież współtwórcą socjalistycznej kultury” — pod takim hasłem obradowało wczoraj w Warszawie plenum Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. W toku obrad, pod czas których głos zabrał zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jerzy Łukasiewicz, przyjęto uchwałę precyzującą główne kierunki i formy rozwijania aktywnego udziału polskiej młodzieży w życiu kulturalnym kraju i poszczególnych środowisk.

Zarówno w referacie wygłoszonym przez przewodniczącego Rady Głównej FSZMP — Krzysztofa Trębaczewicza, jak i w dyskusji zwrócono uwagę na następujące problemy, doświadczenia i zadania organizacji młodzieżowych w sferze kultury:

— wychowanie przez kulturę i dla kultury stanowi integralną część programu ideowo-wychowawczego socjalistycznych związków młodzieży. Właściwie programowania i skutecznie realizowania działań kulturalnych decyduje o sposobie i stylu życia młodzieży, wpły

Narada w OK FJN

Ocena działalności samorządu mieszkańców miast

Wczoraj odbyła się w Warszawie narada przewodniczących wojewódzkich komisji FJN d. s. samorządu mieszkańców miast z udziałem przedstawicieli z całego kraju.

Podczas narady dokonano wstępnej oceny działalności II kadencji organów samorządu mieszkańców miast przed 1. i 2. jęciem się odbyć w kwietniu i maju przyszłego roku wyborami do komitetów samorządu mieszkańców. Podkreślano potrzebę dalszego rozwijania pracy polityczno-wychowawczej w miejscu zamieszkania, współdziałania organów samorządu z radami narodowymi stopnia podstawowego, pobudzania

aktywności społeczeństwa w pracach służących lepszemu zagospodarowaniu osiedli miast, a także inspirowania czynów społecznych dla poprawy estetyki miejsca zamieszkania. Wskazywano przy tym na pozytywne efekty i doświadczenia ogłoszonego już po raz drugi konkursu pod hasłem „Samorząd w służbie mieszkańców”. Zwracano też uwagę na potrzebę powszechniejszego konsultowania z organami samorządu projektów ważniejszych uchwał i decyzji rad narodowych oraz szerszego korzystania przez samorząd z uprawnień do kontroli społecznej.

Stwierdzono, że systematycznie wzrasta ranga działalności samorządowej w rozwiązywaniu podstawowych problemów w miejscu zamieszkania.

W toku dyskusji sformułowano szereg wniosków służących pełniejszej realizacji uchwały Biura Politycznego KC PZPR z maja 1973 r. o zadaniach w dziedzinie umacniania i rozwoju samorządu mieszkańców w miastach. W tym celu wskazywano m. in. na konieczność pełnej integracji organizacji społecznych i instytucji działających w miejscu zamieszkania z pracą komitetów samorządu. (PAP)

Kiedy zakończycie rok?

Dobra robota poznajskich załóg

Oceniając wyniki pracy przemysłu województwa poznańskiego w ciągu 11 miesięcy br. oraz pierwszej dekady grudnia można stwierdzić, iż w większości przedsiębiorstw zadania zostaną wykonane; niejednokrotnie przed terminem. Plan 11 miesięcy został zrealizowany w Poznaniu w wysokości 99,5 mld złotych. Przekroczone zadania operatywne o 1,7 procent, co umożliwiło wykonanie ponadplanowej produkcji wartości ponad 1,5 mld złotych. Zadania zaopatrzenia rynku krajowego przekroczone na przykład o 3 procent. Gorzej jest z realizacją eksportu, do którego wykonania za

11 miesięcy zabrakło produkcji wartości 251,6 mln złotych.

W większości przedsiębiorstw sytuacja jest pomyślna. Wczoraj zwróciliśmy się do dyrektorów kilku przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych z pytaniem jak oceniają pracę podległych im zakładów w pierwszej dekadzie grudnia oraz kiedy przewidują wykonanie planu całorocznego.

Jerzy Paszke, dyrektor Poznańskich Zakładów Drobnarzędziowych, plan wykonamy najprawdopodobniej 15 grudnia. Złoży się nań produkcja wartości 1,6 mld zł. Do końca ro

Dokończenie na str. 2

WYPRZEDZAJĄ KALENDARZ

▲ Załoga Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemiannianego w Lubniku koło Poznania 10 grudnia wykonała roczny plan sprzedaży wyrobów gotowych i usług. Dla różnych gałęzi przemysłu dostarczono dekstryny, syropy, siód i kleje; na rynek — mączkę ziemniaczaną i drożdże. W sumie wartość produkcji osiągnęła 563 mln zł. Przewiduje się, że do końca roku plan zostanie przekroczony o 30 mln zł.

▲ Zakłady Odzieży Sportowej i Turystycznej „Polsport” w Poznaniu, 26 listopada wykonały roczny plan eksportu. Dla odbiorców ze Związku Radzieckiego i Czechosłowacji uszyto kurtki ocieplane, ubrania i marynarki z teksasu, spodnie i spódnice — za 4,1 mln zł dewizowych. (gra)

Ogłoszono rezolucję krajowej konferencji rumuńskich komunistów

11 bm. opublikowana została rezolucja Krajowej Konferencji Rumuńskiej Partii Komunistycznej, która obradowała od 7 do 9 bm. w Bukareszcie. Określono w niej główne zadania kraju w obecnej 5-letniej oraz zasadnicze kierunki rozwoju społeczno-ekonomicznego Rumunii w następnej 5-letniej (1981—1985).

Rezolucja wysoko ocenia referat przedstawiony na konferencji krajowej RPK przez jej sekretarza generalnego Nicolae Ceausescu. Konferencja jednoznacznie zatwierdziła ten referat jako dokument programowy, który będzie podstawą dalszej działalności partii i państwa, wszystkich ludzi pracy Rumunii. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Honorowy doktorat

W RFN w jednej z największych uczelni Badeni-Wirtembergu — Uniwersytecie w Hebelheim odbyła się wczoraj uroczystość nadania tytułu doktora honoris causa rektorowi Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego Akademii Rolniczej w Warszawie — prof. dr. hab. H. Jasiorowskiemu. Godność ta nadana została prof. H. Jasiorowskiemu w uznaniu jego wkładu naukowego w rozwój genetyki i hodowli zwierząt.

Wystrzelono „Kosmos-966”

Wczoraj w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-966”. Ma on zadanie kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej. Aparatura satelity pracuje normalnie.

Prezydent Portugalii w Bonn

Prezydent Portugalii — A. R.

Ennes, który przybył wczoraj do Bonn z 4-dniową wizytą oficjalną, przeprowadził pierwszą rozmowę z prezydentem RFN — W. Scheelem. Jak pisał agencje, omawiano zwłaszcza problemy sytuacji politycznej i gospodarczej Portugalii, a także stosunki ekonomiczne między obu państwami.

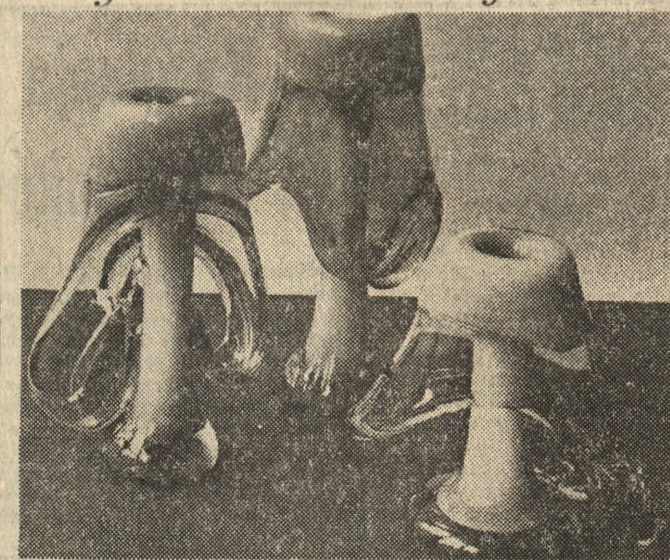
Rozmowy genewskie

Wczoraj odbyło się spotkanie delegacji ZSRR, USA i W. Brytanii, które biorą udział w odbywających się w Genewie rozmowach mających na celu opracowanie układu o całkowitym i powszechnym zakazie prób z bronią jądrową.

Sesja parlamentu Grecji

Wczoraj rozpoczęła się sesja inauguracyjna wybranego 20 listopada br. parlamentu, w czasie której zaprzysiężono deputowanych. Dzisiaj również parlament

Wystawa szkła i gobelinu



W poznańskim „Arsenale” na Starym Rynku otworzyło wczoraj atrakcyjną wystawę gobelinów i szkła artystycznego radzieckich twórców. Szklane rzeźby i przedmioty codziennego użytku prezentuje 27 artystów z Estonii, Azerbejdżanu, Gruzji, Litwy i Łotwy. W sumie na wystawie zgromadzono ponad 120 różnych prac o ciekawych kształtach i kolorystyce. Niezwykle interesująca jest ekspozycja gobelinów, artystów z różnych republik radzieckich. Przyciągają one bogatą tematyką, nawiązującą do tradycji sztuki ludowej. Wystawa czynna będzie do końca roku.

Fot. — T. Fitzner

Wstępne rozmowy na temat kolejnego lotu „Sojuz-Apollo”

Amerykańska prasa i telewizja z uwagą śledzą przebieg nowego radzieckiego lotu kosmicznego i poczynania załogi statku „Sojuz-26”. Z jeszcze większą uwagą eksperymenci w Kosmosie śledzą ekspedycję z NASA. Przy okazji agencja ta poinformowała, że niedawno powróciła z Moskwy grupa pracowników NASA. W czasie pobytu w Związku Radzieckim amerykańscy eksperci podjęli ze swoim radzieckimi kolegami wstępne dyskusje, otwierające przygotowania i planowanie nowego amerykańsko-radzieckiego eksperymentu kosmicznego, jakim byłby drugi

z kolej lot statków „Sojuz-Apollo”.

Lot ten, jak podaje poniedziałkowa prasa waszyngtońska, mógłby się odbyć w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych, najpóźniej za 4 lata. Od tego czasu NASA nie planuje lotów orbitalnych statków załogowych. Natomiast chciałaby w tym okresie zrealizować program pod nazwą „Prom kosmiczny”, a więc wypróbować w naturalnych warunkach prace załogowego pojazdu kosmicznego, zdolnego do startu z powierzchni Ziemi, wejścia na orbitę i powrotu z załogą na Ziemię. (PAP)

Amerykański sekretarz stanu w Ammanie

Jordania stawia warunki

Syria nie przyjmie propozycji Vance'a

Wczoraj, po zakończeniu rozmów z przywódcami izraelskimi sekretarz stanu USA — Cyrus Vance przybył do stolicy Jordanii — Ammanu. Celem jego obecnej misji blisko wschodniej jest udzielenie pomocy inicjatywie prezydenta Egiptu — Anwara Sadata w sprawie podjęcia bezpośrednich pokojowych rozmów z Izraelem.

Przed przybyciem do Izraela C. Vance odwiedził — jak wiadomo — Egipt. Agencje za chodnie przypominają, że król Jordani Husajn nie ustosunkował się jednoznacznie do decyzji Sadata i zapowiedział, iż Jordania weźmie udział w kairskiej konferencji przygotowującej platformę do wznowienia prac bliskowschodniej genewskiej konferencji pokojowej pod warunkiem udziału w niej innych krajów arabskich. Vance usiłuje przekonać przywódców jordańskich do wzięcia udziału w spotkaniu kairskim, zbrojotowanym przez wszystkie kraje zaangażowane w konflikcie bliskowschodnim poza Egiptem i Izraelem.

Według doniesień z Damaszku, rzecznik rządowy Syrii oświadczył, że Syria nie przyjmie Cyrusa Vance'a jeśli przybędzie z orędziem do prezydenta H. Asada od premiera izraelskiego M. Begin. Oświadczenie to złożył rzecznik w związku z wypowiedziami o bistości amerykańskich, że Vance wyraził gotowość pośredniczenia między Izraelem a krajami arabskimi, które oświadczyły udział w konferencji kairskiej.

Natomiast H. Asad w wywiadzie dla prasy kuwejskiej oświadczył, że Syria nie zmieni swojego stanowiska wobec polityki Sadata, nawet gdyby po ciągnęło to za sobą kolejną agresję Izraela i zajęcie przez Izrael części terytoriów Syrii. Jesteśmy dość silni — oświadczył, aby zachować godność. Dał on do zrozumienia, że nie podda się presji, jaką chce wywrzeć na niego amerykański sekretarz stanu Cyrus Vance, który dzisiaj przybędzie do Damaszku. (PAP)

Aresztowanie dziennikarza

Agencja AFP donosi, że policja RPA aresztowała w Durbanie południowoafrykańskiego dziennikarza Q. Patela, pracującego dla wychodzącego w tym mieście dziennika „Daily News”.

„Pirelli” sprzedaje wieżowiec

Firma „Pirelli” — znany producent opon samochodowych — aby poprawić stan swych finansów sprzedaje w Mediolanie wieżowiec, w którym miesi się jej siedziba. Wieżowiec ma 31 pięter i jest najwyższym gmachem w Mediolanie. Cena sprzedaży — 40 mld lirów (około 45 mln dolarów).

od GŁOSU

Rezolucja Komitetu ONZ w sprawie warunków życia Palestyńczyków

Mimo ogromnych postępów budownictwa mieszkaniowego, ciągle mamy mieszkańca za mało, ich budowa nie nadąża za rosnącym popytem, a wiele młodych małżeństw latami czeka na wymarzone klucze.

Tymczasem w tym roku budownictwo mieszkaniowe ma duże zaległości. Oto w ciągu minionych 10 miesięcy z planowanych 9 milionów metrów kwadratowych powierzchni wykonawcy przekazali 5,5 miliona. Na Śląsku załogi budowlane wykonały do końca października 52 procent planu, w Warszawie 46 procent. W województwie poznańskim też istnieją zaległości: w pierwszych trzech kwartałach oddano do użytku o przeszło 1700 mieszkań mniej niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W całym kraju plan budownictwa mieszkaniowego dla 10 miesięcy wykonano zaledwie w 60,2 procent. Niepokoi również fakt, że stan przygotowania frontu robót na początku roku przyszłego jest daleki od planowanych zamierzeń.

Przyczyny tej sytuacji tkwią także poza przedsiębiorstwami budowlanymi. Jeżeli więc chcemy nadal intensyfikować tempo budowy mieszkań i doprowadzić do tego, że pod koniec lat osiemdziesiątych każda rodzina będzie miała samo dzielne mieszkanie (a tych rodzin będzie o kilkaset tysięcy więcej niż obecnie!), trzeba w systemie budownictwa mieszkaniowego do końca radykalnych zmian. Zgodnie z zaleceniami IX Plenum KC PZPR, trzeba — także przy pomocy władz terenowych — energicznie kontynuować przegrupowanie części mocy przerobowych z budownictwa przemysłowego oraz maksymalnie skoncentrować środki w budownictwie mieszkaniowym. Dopiero konsekwentne przeprowadzenie tego manewru przyniesie szansę wykonania ambitnych ale trudnych przedsięwzięć, a tysiącom oczekujących przybliży radosną chwilę otrzymania kluczy.

MF

Komitet Ekonomiczny XXXII sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych przyjął rezolucję, w której wyraża zaniepokojenie warunkami życia Palestyńczyków zamieszkujących na terenach okupowanych przez Izrael i zwraca się do sekretarza generalnego ONZ o przygotowanie specjalnego raportu, który zostanie przedstawiony na następnej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

Raport ma przedstawić w sposób „całościowy i analityczny” społeczny i ekonomiczny wpływ okupacji izraelskiej „na warunki życiowe Palestyńczyków żyjących na terenach

okupowanych”. Projekt rezolucji zaleca, aby raport był przygotowywany w warunkach konsultacji i przy współpracy z Organizacją Wyzwolenia Palestyny, reprezentantem narodu palestyńskiego.

Za przyjęciem tego dokumentu głosowało 95 państw, w tym większość krajów Trzeciego Świata oraz kraje socjalistyczne. Przeciwno wypowiedziały się 4 państwa: Izrael, USA, Australia i Gwatemala. Przedstawiciel Izraela utrzymywał, podobnie jak przy innych rezolucjach ONZ dotyczących Bliskiego Wschodu, że „utrudniają one działania po-

kojowe”. Od nawiązania współpracy politycznej z Egiptem Izrael potęguje swą kampanię propagandową o „szkodliwości” stanowiska światowej opinii publicznej, prezentowanego w rezolucjach ONZ, dla politycznego rozwiązania konfliktu bliskowschodniego. Mimo że część amerykańskich środków przekazu podchwytuje tę kampanię, nie wywiera ona wpływu na konsekwentne stanowisko większości państw świata, które uważają, że jedynie całościowe rozwiązanie konfliktu może zapewnić trwałą i sprawiedliwą pokój na Bliskim Wschodzie. (PAP)

Wypowiedź Z. Brzezinskiego

Rząd USA zwolennikiem kompleksowego działania na rzecz pokoju i odprężenia

Doradca prezydenta Jimmy Cartera d.s. bezpieczeństwa narodowego — Zbigniew Brzezinski, wziął wczoraj udział w audycji publicystycznej koncertu „ABC” i przez pół godziny odpowiadał na pytania dziennikarzy.

Transmitowana „na żywo” rozmowa poświęcona była aktualnym celom i poczynaniom amerykańskiej polityki zagranicznej. Wprowadził w niej szereg pytań dotyczących Bliskiego Wschodu, jednak w odpowiedziach Brzezinski skoncentrował się na zagadnieniach stosunków amerykańsko-radzieckich.

Wyraził on pogląd, że w USA istnieje tendencja do krańcowości w ocenianiu tych stosunków. Raz wpada się w euforię i gorący optymizm, następnie przechodzi się w stan głębokiego pesymizmu. Utrudnia to dostrzeganie rzeczywistości. A rzeczywistość jest taka, że stosunki obu krajów, tak ważne dla całokształtu (światowych) zagadnień, są mieszanką współzawodnictwa i świadomości wspólnoty interesów, leżących w umacnianiu

pokoju, bezpieczeństwa i odprężenia.

Wprowadził w pewnych dziedzinach dochodzą do głosu rozbieżności, to równocześnie trwa proces współdziałania, prowadzony właśnie w imię interesów obu stron. Najlepszym dowodem tego jest fakt, że i obecnie, pomimo różnic zdań w sprawach Bliskiego Wschodu, uzyskiwane są znaczne postępy w rozmowach rozbrojeniowych, a w najbliższym czasie rozpocznie się nowe negocjacje w sprawie ograniczenia handlu bronią konwencjonalną. Brzezinski wyraził również przekonanie, że rokowania SALT będą przebiegać bez zahamowań.

Doradca prezydenta podkreślił, że administracja waszyngtońska nie stawia sobie za zadanie osiągnięcia błyskotliwych i błyskawicznych sukcesów dyplomatycznych, a jest zwolenniczką stałego, kompleksowego działania na rzecz pokoju, bezpieczeństwa i odprężenia. Tym właśnie celem podporządkowana jest zbliżająca się podróż zagnaniczna prezydenta Cartera do wielu krajów. (PAP)

Wojewódzka narada sołtysów

Kierunki rozwoju kaliskiego rolnictwa

W hali widowiskowo-sportowej „Calisia” w Kaliszu odbyła się wczoraj wojewódzka na rada sołtysów, w której wzięli także udział przedstawiciele urzędów gminnych oraz instytucji i organizacji związanych z rolnictwem. W obradach uczestniczył I sekretarz KW PZPR Jerzy Kusiak oraz wojewoda kaliski Zbigniew Chodźa.

Konferencja zwołana została dla dokonania podsumowania kończącego się roku w rolnictwie oraz innych gałęziach gospodarki żywnościowej oraz w celu wytyczenia podstawowych kierunków działania na najbliższy okres.

Referat programowy wygłosił wojewoda kaliski wskazując na potrzebę lepszego wykorzystania pracy rolników i ich wysiłku dla poprawy życia mieszkańców woj. kaliskiego i kraju. Chodziło zwłaszcza o pełne wykonanie skupu zbóż i innych ziemiopłodów oraz o możliwie jak najlepsze przygotowanie się do realizacji zadań w rolnictwie w przyszłym roku. Kaliskie bowiem pragnie nadal utrzymać się w czołówce wysokościowych regionów kraju, a w wielu gałęziach gospodarki rolnej zdecydowanie polepszyć wyniki. Istnieje ku temu możliwości, których

wykorzystanie przynieść powinno większe ilości wyprodukowanego zboża, żywności, ziemniaków, warzyw i owoców. Już obecnie w woj. kaliskim realizuje się z powodzeniem program systematycznej poprawy zapasów rolników w niezbędny materiał potrzebny do odbudowy pogłowia zwłaszcza bydła i trzody chlewnej.

Podczas narady podkreślano konieczność szybszego zaspokojenia wsi w sprzęt rolniczy, a zwłaszcza w traktory i urządzenia specjalistyczne. Systematycznie wzrastają też kwoty przeznaczone na rozwój inwestycji; wieś kaliska wzbogaciła się m. in. w bieżącym roku o 34 nowe obiekty do hodowli drobitki, przybyło także ponad 65 000 stanowisk inwentarskich.

W czasie narady zasłużonym rolnikom wręczono odznaczenia państwowe: Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Władysław Grzesik z gminy Bralin, Edward Szymański z gminy Trzcinica, Jan Orłowski z gminy Mikstat i Józef Nowak z gminy Rasek; wręczono także Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi. 56 sołtysów otrzymało odznaki „Za zasługi w rozwoju woj. kaliskiego”. (rob)

Społeczeństwo

Kraju Rad przeciw bombie neutronowej

Społeczeństwo radzieckie uczestniczy w ogólnoswiatowej kampanii sił pokoju i odprężenia, protestując przeciwko produkcji i rozpowszechnianiu bomby neutronowej, podkreślono wczoraj na konferencji prasowej w Moskwie. W konferencji wzięli udział wybitni uczeni, a zarazem działacze radzieckiego i światowego ruchu obrońców pokoju, m. in. J. Fiodorow, M. Markow, N. Zaworonkow, znany pisarz K. Simonow, przedstawiciele medycyny i prawa, a także kościołów i stowarzyszeń religijnych.

Uczestnicy konferencji wskazywali, że przedsięwzięta przez imperialistyczne koła militarne USA próba wyprodukowania bomby neutronowej, poważnie grozi światu całkowitą katastrofą, bardzo niebezpiecznym etapem wzmożonego wyścigu zbrojeń. Bomba neutronowa kryje w sobie niebezpieczeństwo wojny nuklearnej, z którą wiąże się samozagłada rodzaju ludzkiego. Świat zrozumiał już, że nie ma alternatywy dla odprężenia militarnego. Próby produkcji i rozprzestrzeniania bomby neutronowej są czynnikami destabilizującym sytuację międzynarodową, wywierają negatywny wpływ na przebieg rokowań rozbrojeniowych i rozmów w Belgradzie. (PAP)

Spisek przeciwko przywódcy Panamy

Prasa panamska podała, że organy bezpieczeństwa Panamy wykryły spisek, którego celem było zamordowanie szefa rządu tego kraju — Omara Torrijosa. W spisku aktywny udział odgrywa Centralna Agencja Wywiadowcza USA, kontrrewolucjonści kubańscy oraz miejscowa reakcja.

Jak przyznał jeden z uczestników spisku — K. Pereira — plan zamordowania Omara Torrijosa opracowany został w Miami pod kierunkiem CIA. Do spisku należał pułkownik wojsk USA stacjonujących w strefie Kanału Panamskiego — L. Martinez i jego brat P. Martinez, kontrrewolucjonści kubańscy z tzw. brygady 2506, która była przygotowywana w Stanach Zjednoczonych dla przeprowadzenia operacji wywrotowych i w 1961 r. uczestniczyła w interwencji na Kubie oraz były prezydent Panamy A. Arias. Plan przewidywał zamordowanie Omara Torrijosa w czasie jednej z jego podróży po kraju, o których wiedział pułkownik Martinez. (PAP)

Stany Zjednoczone największym w świecie eksporterem broni

W ciągu ostatniego dziesięciolecia znacznie wzrósł eksport broni amerykańskiej do wielu krajów w różnych częściach świata — pisze m. in. francuski miesięcznik „Le Monde Diplomatique”. Informuje on, że w roku finansowym 1977 Stany Zjednoczone dostarczyły innym krajom broni i sprzętu wojennego na łączną sumę 11,4 mld dolarów. W okresie między 1971 i 1977 rokiem wartość amerykańskiej pomocy wojskowej dla zagranicy (broń, sprzęt wojskowy i usługi doradców wojskowych) przekroczyła 55 mld dolarów i była 3-krotnie większa niż w ciągu poprzednich 20 lat.

Zmienia się również „geografia” eksportu amerykańskiej broni i sprzętu wojennego. Jeżeli do 1970 r. większą część broni amerykańskiej kierowano do Europy Zachodniej, Kanady i Japonii, to obecnie wysłała się ją do krajów Trzeciego Świata. Izrael korzysta z wyjątkowego prawa nabywania najmniejszej broni amerykańskiej. (PAP)

KRONIKA DNIA

POWSTAŁ PIŁSKI ODDZIAŁ PTE

Wczoraj odbył się w Pile z udziałem blisko 80 delegatów z całej Ziemi Nadnoteckiej pierwszy Wojewódzki Zjazd Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Wśród zaproszonych gości był zastępca Sekretarza Generalnego Zarządu Głównego PTE dr Edward Głębowski. Obok niego w prezydium obrad zasiadli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województwa i miasta. Najbardziej zasłużonym pilskim działaczem Towarzystwa Ekonomicznego wręczono złote honorowe odznaki „Za zasługi w rozwoju województwa pilskiego”, „Za zasługi w rozwoju miasta Pili” oraz Złote Honorowe Odznaki PTE.

Zjazd powołał do życia oddział wojewódzki Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Pile. Na czele zarządu stanął Marian Pieściński — dyrektor naczelny oddziału Wojewódzkiego NBP w Pile, aktywny długoletni działacz PTE, społeczny i polityczny. (zna)

OBRADY ZWIĄZKU ZAWODOWEGO HUTNIKÓW

W Katowicach obradowało wczoraj plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Hutników. Tematem posiedzenia była rola organizacji związkowych w zakresie przygotowania załóg hutniczych do pełnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych 1978 roku. (PAP)

AUTOMATYKA W PLANOWANIU I ZARZĄDZANIU

Z udziałem około 400 przedstawicieli ośrodków informatycznych w kraju odbyło się wczoraj w Warszawie ogólnopolskie sympozjum naukowe poświęcone zastosowaniu informatyki w planowaniu i zarządzaniu — zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. W trakcie sympozjum prezentowano najbardziej wartościowe rozwiązania — dorobek ostatnich lat w dziedzinie projektowania i stosowania informatycznych systemów planowania i zarządzania. (PAP)

ZAKOŃCZENIE PRZEGLĄDU DOROBKU SZKÓŁ BALETOWYCH

Wczoraj na scenie Opery i Filharmonii Bałtyckiej w Gdańsku zakończył się IV Ogólnopolski Przegląd Pracy Szkół Baletowych, zapoznający z dorobkiem artystycznym i pedagogicznym szkół z Bydgoszczy, Łodzi, Poznania, Warszawy i Gdańska. Młodzi tancerze w występach solowych i zespołowych przedstawili różnorodny program układów baletowych, stylizowane tańce ludowe, współczesne etudy choreograficzne. Przegląd zamknęło sympozjum pedagogów, krytyków i choreografów, na którym omówiono problemy kształcenia tancerzy. (PAP)

Ruszyła kolejka linowa na Kasprowy

Po okresie jesiennego remontu oraz odbiorze technicznym podczas którego przebadano również wszystkie liny, wznowiła pracę na okres zimowy popularna kolejka linowa na Kasprowy Wierch w Tatrach. Oznacza to, że na dobre rozpoczął się pod Giewontem sezon narciarski 1977/1978.

Niestety razem z „Kasprowym” nie mogły ruszyć znajdujące się na górze dwie kolejki krzesełkowe. Wprawdzie w kotle gąsienicowym są dobre warunki śnieżne, ale w niedzielę wiał silny wiatr do 20 m/s, natomiast z uruchomieniem kolejki na Hali Goryczkowej trzeba będzie jeszcze poczekać do dalszych opadów bowiem spod śniegu wystają jeszcze wielkie głazy kamienne i kosodrzewina. (PAP)

Nawałnica nad Atenami

W nocy z soboty na niedzielę nad Atenami przeszła gwałtowna nawałnica. Na przedmieściach stolicy Grecji wytworzyła się niebezpieczna sytuacja powodziowa. Co najmniej 2 osoby w podziemnym wieku już utonęły. (PAP)

Nie Kłódawa lecz Kłoda

Do wczorajszego artykułu pt. „Puste autobusy nie dla wszystkich?” wkładł się błąd korektorski. Wśród zakładów województwa leszczyńskiego, które podejmują próby szerszego udostępniania swoich autokarów, znajduje się Przedsiębiorstwo PGR Kłoda, a nie Kłódawa. Przepraszamy.

Ostra zima w USA

Front arktyczny powietrza, który w sobotę objął stany środkowego zachodu USA, zaczął powoli przemieszczać się w kierunku na wschód, ku wybrzeżom Oceanu Atlantyckiego, obejmując nawet regiony południowe jak Floryda. Nieprzerwane dwudniowe opady śniegu spowodowały powstanie w niektórych okęgach ponad metro wycich zasp. Nagła inwazja zimy na USA jest przyczyną 44 wypadków śmiertelnych. (PAP)

Nasza pogodynka

Druga dekada grudnia chłodna w okresie świątecznym ocieplenie

Synopticy z Zakładu Prognoz Długoterminowych IMGW opracowali nową wersję prognozy pogody na okres od 11 grudnia 1977 do 10 stycznia 1978 r. Przewiduje ona, że średnia temperatura miesiąca prognozowanego okresu ma być w normie, tj. od minus 3,3 stopnia do minus 0,2 stopnia. Suma opadów ma być również w normie.

W drugiej dekadzie grudnia ma być na ogół chłodno, temperatura maksymalna w ciągu dnia wyniesie od minus 7 do minus 2 stopni, a minimalna w nocy od minus 12 do minus 7 stopni z możliwością

Dokończenie ze str. 1

ku przekazaniu odbiorcom dodatkowej wyroby wartości 80 mln zł. Plan skupu jaj zrealizowaliśmy już w pierwszych dniach grudnia.

Gabriel Potoczny, dyrektor Zjednoczonych Huti Szkła Opakowaniowego „Vitropak”: Zadania planowe chcemy wykonać 2-3 dni przed nowym rokiem. Będzie to produkcja opakowań szklanych, głównie słoików i butelek wartości 3,8 mld złotych. Na podkreślenie zasługuję dobra praca hut szkła z regionu Wielkopolski: z Poznania

Antonia, Gostynia, Siekarkowa i Ujścia.

Zdzisław Bączkiewicz, prezes Regionalnego Związku Spółdzielni Inwalidów: nasz plan sprzedaży produkcji usług wynoszący 2,8 mld złotych zrealizujemy chyba jutro. Do końca roku wartość dodatkowej produkcji wykonanej w naszych jednostkach z województw: poznańskiego, leszczyńskiego, kaliskiego i konińskiego osiągnie 108,3 mln złotych. Nasze zadania eksportowe zrealizowaliśmy już 15 listopada. (map)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, w ciągu dnia — na zachodzie — okresami duże.

Temperatura maksymalna od minus 3 do 0 stopni, minimalna — od minus 1 do minus 3 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, w porwach silne z kierunków południowo-wschodnich.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Kaliszu — minus 4 stopnie, w Koninie — minus 5 stopni, Lesznie — 0 stopni, w Pile minus 3 stopnie, w Poznaniu minus 2 stopnie; ciśnienie 766,4 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nitwig

WICHEREK

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” — POZNAN, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofka, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kosprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręcciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

PRZEBUDZENIE CZŁOPIY

Kiedy po raz pierwszy zobaczyłem to miasteczko wśród lasów i jezior, było tu spokojnie, sennie. Nawet ludzie poruszali się jakoś wolniej. Ta atmosfera odpychała przybysza. Do powrotu tutaj nie zachęcała także podróż po ciemnym przez Krzyż, przypominająca swą scenografią Dzikie Zachód...

Jakże inne wrażenie wywiera Czapla roku 1977. Gdy zjeżdża się — z kierunku Wałcza — w dolinę, wzrok przykuwają mieniące się różnymi kolorami elewacje. Widok typowy dla województwa pilskiego. W kilkutysięcznym miasteczku czysto i schludnie. Nowe sklepy, bloki mieszkalne. Pełno ludzi. Inny ruch niż przed laty.

Zaczęło się tu zmieniać niedawno. Po reorganizacji administracji terenowej Czopla stała się centrum rozległej gminy. Dużo lasów, jezior i słabe gleby. Nowe warunki zmusiły społeczeństwo i gospodarzy gminy do wyrwania się z letargu lat poprzednich. W ludzi wstąpił nowy duch. Na pierwszy ogień poszły porządki i budownictwo mieszkaniowe, drogi.

Wybudowano dwie nowe ulice — Kościuski i Mińska. Zmodernizowano Żeromskiego, Podgórną, Zwycięstwa Wojska Polskiego. Przy Bydgoskiej, Moniuszki, Witosa i Sobieskiego pojawiły się zieleńce i tysiące róż. Gospodarzom i mieszkańcom Czopla przypałało to bardzo do gustu.

Brakowało ośrodka kultury. Ktoś rzucił hasło, żeby wybudować w czynnie społecznym. Nie zabrakło wtedy nikogo, choć przedtem było wielu sceptyków. Dziś to centrum kultury gminy zlokalizowane w środku miasteczka tętni życiem. Dyrektorem — Edward Błaszczak — nauczyciel z zawodu, działacz kultury z powołania, który umiejętnie organuje kluby zainteresowań, spotkania ze znanymi ludźmi, aktorami. Ładny plastyczny afisz obwiesza; występy Józefa Nowaka. Nie brak innych form. Objęto także patronatem klub w Wołowych Lasach, powstały w wyniku adaptacji budynku po starej szkole.

Znacznie poprawiło się zaopatrzenie, dzięki zmodernizowanej i unowocześnionej sieci

handlowej. Jest nowy pawilon meblowy, sklepy w Golinie i Drzanowie. Na pełną realizację oczekuje duży dom handlowy w Czopie.

Nad Jeziorem Mińskim zlokalizowano ośrodek rekreacji no-wypoczynkowy, zbudowano hangar na sprzęt pływający. Trudno się dziwić, że w okresie sezonu turystycznego przebywa tu coraz więcej wczasowiczów. Będzie ich znacznie więcej, gdy poprawi się gastronomia. Już wkrótce oddana zostanie do użytku nowa, przestronna restauracja.

Bilans społecznego wkładu na rzecz miasta i gminy jest znaczny — szacuje się go na prawie 20 mln złotych. Tyle nie zrobiono przez dziesiątki lat. Są także nowe inicjatywy. W budowie duża sala gimnastyczna dla młodzieży szkolnej i sportowców gminy.

Nowe budownictwo mieszkaniowe dostarczyło w ostatnich latach 60 mieszkań, 12 innych uzyskano dzięki kapitałnym remontom. Na wykończenie i zasiedlenie czeka dalszych 48 mieszkań, które miały być gotowe w lipcu br. Ludzie się de nerwują, a kierownictwo budowy z waleckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego nie potrafi skutecznie zmobilizować ekip budowlanych do zakończenia prac.

Od nas, pracowników Państwowych Gospodarstw Rolnych (gospodarują tu na 70 procentach gruntów gminy) wymaga się terminowości w siewach, zbiorach, innych pracach polowych. Dlaczego nie mamy wymagać takich samych terminów od budowlanych? — pytano na gminnej konferencji sprawozdawczej — wyborczej PZPR w Czopie.

Kolektyw w PGR Czopla jest bardzo wymagający. Może się poszczycić dobrymi wynikami w produkcji roślinnej, a także w hodowli trzody chlewnej, bydła i owiec. W tyle za rolnictwem uspołecznionym nie pozostają rolnicy indywidualni, a pomaga im w tym nieźle pracujący Zakład Usług Mechanicznych.

37 300 ha lasów w obrębie pięciu gmin, 11 organizacji terenowych — to pole działania organizacji partyjnej w Nadleśnictwie Czopla. Prawie 40 procent załogi to członkowie

PZPR. Silny kolektyw. Może być wzorem dla innych. W Nadleśnictwie liczy się przede wszystkim dobra praca. Praca na zrębach jest trudna, coraz wyższe plany, a mimo to nikt nie narzeka, raczej myśli, żeby dać jeszcze więcej.

Apolonia Cichocka, robotnica zakładu przemysłu drzewnego: — W Czopie nie ma dużego przemysłu. Ten zakład daje liczącą się w Pilsku produkcję eksportową tarczy drzewnej. Wysokogatunkowa tarcza to sporo dewiz. Warunki pracy są jednak bardzo złe. Brak suszarni, hala za ciasna, zamiast korzystać z taśmociągu trzeba pracować ręcznie. Zwłaszcza kobietom, których tu sporo, jest ciężko. Trzeba by to poprawić. Należy także poprawić pracę kolei. Miesiąc nie otrzymujemy zamiast 150 tylko 40 wagonów.

Ryby. Kosztem wielu milionów złotych wybudowano w Czopie wylegarnię ryb. Narybek pstrąga tęczowego, szczupaka, sandacza i innych gatunków w decydujący sposób wpłynie na zwiększenie produkcji ryb słodkowodnych w województwie pilskim. Skorzysta także miejscowa gastronomia.

Organizacja partyjna w gminie nie należy do najsilniejszych w Pilsku. 419 członków to w ocenie wojewódzkiej instancji partyjnej trochę mało. Wśród wielu zadań programowych na najbliższy okres, najważniejsze zadanie — praca nad rozbudową szeregów partyjnych we wszystkich środowiskach. W dniu konferencji wręczono 13 nowych legitymacji.

Takie są fragmenty obrazu Czopla roku 1977. Tworzyli i tworzą go ofiarni pracownicy i działacze, tacy jak Tadeusz Antos, Ryszard Mospinek, Kazimierz Grabowicz, Marian Huzar, Zygfryd Fuhrman, Józef Szpica i inni. Ich działanie charakteryzuje między innymi świadomość dobrze spełnionego obowiązku i znajomość najbardziej pilnych potrzeb miasta i gminy.

Myślę, że w Czopie nadal będzie tętnić przyspieszony rytm życia i wciąż coś nowego będzie się działo.

WŁADYSŁAW WRZASK

Kształtowania Środowiska Wsi w rejonie Krakowa wykazuje deficyt tlenu sięgający w okresach krytycznych — 60 proc. Deficyt tlenu w wodzie zwiększa w istotny sposób przejmowanie przez rzekę na odcinku Krakowa nieoczyszczonych ścieków z Nowej Huty, Kombinatu im. Lenina oraz częściowo tylko oczyszczonych ścieków z miasta.

Pierwszą pracującą na Wiśle instalacją zmniejszą deficyt tlenu w okresach krytycznych o 10—20 proc., przyspieszając regenerację wód rzecznych. Najskuteczniejszym jej sprzymierzeńcem są organizmy żywe, głównie — bakterie, które jednak przy dużym zanieczyszczeniu wód mają zwiększone zadania, dlatego aby do pomocy naturze konieczne jest wspomaganie możliwości reineracyjnych rzeki przez jej sztuczne dotlenienie. (PAP)

Dotlenianie Wisły

głównego energetyka Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego przy współudziale Huty im. Lenina oraz Polskiego Związku Wędkarskiego. Wspólna praca pozwoliła wykonać i uruchomić instalację w ciągu zaledwie 3 miesięcy.

Inicjatywa krakowskich zakładów zrodziła się w samej porę. Według badań Instytutu

towali wyjaśnienia, udzielone przez poznański Oddział ZUS. Dla przykładu:

„W odpowiedzi na pismo Obywatela z dnia 1. III. 1977 r. w sprawie zmiany podstawy wymiaru renty Zakład wyjaśnia, że chwilowo brak przepisów wykonawczych odnośnie zaliczenia do podstawy wymiaru renty — zasiłków chorobowych, które obywatel otrzymał przez okres od czerwca 1975 do grudnia 1975”.

Tymczasem okazało się, że zwrot „chwilowo brak przepisów wykonawczych” jest nieścisły. Przepisów takich bowiem nie ma i nie będzie ponieważ:

„Biorąc pod uwagę, że przepis, na podstawie którego wydano została uchwała SN z 1. XII. 1976 r. utracił swą moc — również sprawa wdrożenia do bieżącej praktyki ZUS zasad wynikających z tej uchwały nie jest już aktualna”.

Cytowany fragment pochodzi z pisma Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych, stanowiącego odpowiedź na prośbę redakcji o wyjaśnienia na temat: grudniowa uchwała

Jak zapobiec niestabilności przepisów?

„...Z późniejszymi zmianami”

Sądu Najwyższego a praktyka ZUS.

Ministerstwo w tym wyjaśnieniu, które podpisał dyrektor Departamentu Ubezpieczeń Społecznych, mgr Marek Piątkowski, stwierdza, że wykładnię rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac z 19 sierpnia 1968 roku (w sprawie obliczania podstawy wymiaru emerytury lub renty) stanowił okólnik ZUS z 26 czerwca 1975 roku, a Sąd Najwyższy w uchwale z 1 grudnia 1976 roku „poszedł jeszcze dalej”.

„Z dniem 1 stycznia 1977 r. stan prawny w tym zakresie uległ istotnej zmianie. Rozporządzeniem Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych z dnia 13. XII. 1976 r. w sprawie dostosowania niektórych

— Jesteśmy w kraju monopolistą w produkcji zbiorników paliwowych dla CPN oraz cystern do przewożenia cieczy chemicznych. Uniezależniliśmy się od importu. Brak konkurencji nie zwalnia nas od stałego doskonalenia naszych wyrobów. Od naszych pomysłów racjonalizatorskich zależy oszczędność w zużyciu materiałów (wykorzystanie w procesach technologicznych materiałów odpadowych), zmniejszenie pracochłonności oraz coraz wyższa jakość. Te elementy cechują nasze ostatnie dzieło. Grupa racjonalizatorów pod kierunkiem Jerzego Grzelki skonstruowała autocysternę o pojemności 22 000 litrów, czyli o 2000 litrów większą od produkowanych dotychczas. Na jej wykonanie zużyto o 1 tonę stali



Fot. — H. Kamza

Z życia wzięte

Każdy chce być ojcem sukcesów

Zacznijmy od ilustracji, od zaprezentowania lawirantów — ludzi, którzy nas drażnią, denerwują, których postępowanie wprawia nas w poczucie niesprawiedliwości. Otóż każdy z nas w swoim dalszym i bliższym otoczeniu może natknąć się na ludzi pracujących słabo, źle, którzy do pracy nie przykładają się, popełniają błędy, a mimo to zawsze jakoś im się dobrze powodzi. Są zawsze na miejscu, gdy coś się udaje, gdy coś wychodzi i nigdy ich nie ma, gdy coś się wali, kiedy trzeba za coś ponieść odpowiedzialność.

W celu ukrycia owego lawirowania ludzie ci częstokroć posługują się szczególnym rozumieniem odpowiedzialności — wychodzą z założenia, że wszyscy jesteśmy odpowiedzialni za wszystko, że gdy się dzieje coś złego, co jest rezultatem jakiegoś zaniedbania, zlej pracy — jednym słowem, co przeszkadza nam w dalszym postępie — jest jak gdyby zarwinione przez nas wszystkich. Z drugiej jednak strony, kiedy jest coś dobrego — starają się oni konkretyzować to tak, by dowieść, że to właśnie oni spowodowali, że taki czy inny sukces jest wyłącznie ich zasługą.

Tymczasem prawda wygląda zupełnie inaczej — każde działanie, każdy jego produkt, każdy brak nie powstaje poza ludźmi czy ponad ludźmi. Każdy ma swojego konkretnego autora, tak jak autor ma również każde osiągnięcie, każdy sukces. Oczywiście, nie wyklucza to częstych sytuacji, w których rzeczywiste zarówno odpowiedzialność, jak i zasługa rozkładają się na pewne zespoły ludzkie. Jednakże, jak sądzę, w każdym takim przypadku można to dokładnie skonkretyzować, udowodnić, ocenić.

Owa konkretyzacja odpowiedzialności, zasługi czy winy jest ważną zę względu na realizację zasady sprawiedliwości. Często sądzimy, że termin „sprawiedliwość” dotyczy tylko dystrybucji towarów, dóbr materialnych — tego, co się da wyużyć i wymierzyć. Zapominamy, że sprawiedliwość dotyczy również dystrybucji ocen tego, czy ktoś się cieszy prestiżem czy nie, czy ktoś jest chwalony czy ganiiony. Tu również działają i powinny działać zasady sprawiedliwego podziału.

Nikt z nas — jak sądzę — nie jest zainteresowany tym, by dzielić się własną zastugą z

innymi. Nikt z nas nie jest zainteresowany również tym, by ewentualne braki w pracy czy zaniedbania rozciągały się na innych ludzi. Dotyczy to przede wszystkim tych, którzy chcą pracować jak najlepiej i pragną, by istniała ścisła zależność między tym, co robią, a tym, w jaki sposób społeczeństwo się do nich ustosunkowuje. Konkretizacja odpowiedzialności jest jednym ze środków nie tylko sprawiedliwej dystrybucji ocen, lecz stanowi również jeden ze środków właściwego funkcjonowania społeczeństwa.

Nasz zakład pochłania dużo energii. Od nas zależy, aby nadmiernie nie obciążać sieci w „szczytach”. Wprowadziliśmy więc ruchomy czas pracy na poszczególne oddziały. Nasilenie pracy w godzinach pozaszczytowych daje nam ponadto obniżkę kosztów własnych. (zd)

Mówił JAN KACZMAREK, starszy mistrz kontroli w Zakładach Urzędów Chemicznych „Metalchem” w Kościanie, woj. leszczyński.

Donosi nie będziemy dokładnie precyzowali — kto, za co i w jakim zakresie jest odpowiedzialny, dopóki nasze oceny nie będą w każdym przypadku odpowiednie do ludzkich spraw i możliwości, dopóty ci, którzy usiłują lawirować, którzy chcą jak gdyby przechwytywać nienależną im część prestiżu innych, a jednocześnie dzielić się z nimi złą pracą, za którą tylko oni są odpowiedzialni — będą, niestety, mieli możliwość funkcjonowania w naszym społeczeństwie.

Sprawa nieanonimowej pracy nie jest czymś nowym. Jak wiadomo, w licznych dziedzinach pracy i twórczości podpisywanie dzieła przez autora jest regułą. Dotyczy to twórczości w ścisłym rozumieniu tego słowa, gdy np. autorzy podpisują swoje książki, chociaż zdarza się, że w pracach, o których sądzą, że są gorsze — używają pseudonimu. Dotyczy to malarzy, kompozytorów, tych wszystkich, którzy poczuwają się do odpowiedzialności za swój produkt. Obecnie zresztą w coraz większym stopniu dąży się do ujawniania tego, kto nas obsługuje, z kim się komunikujemy, co to jest za człowiek, jak się nazywa i jakie zajmuje stanowisko.

Jest to bardzo ważne nie tylko dlatego, że w przypadku złego potraktowania czy zetknięcia się ze złą pracą mamy — jeżeli tak można powiedzieć — możliwość rozładowania naszej frustracji, lecz również dlatego, że jest to ważne jako element właściwej polityki personalnej i właściwego kierowania zespołami ludzkimi.

Prof. dr HENRYK JANKOWSKI

5 stycznia 1977 w „Głosie Wielkopolskim” ukazała się publikacja, opracowana przez Polską Agencję Interpress (PAI) pt. „Podstawa wymiaru emerytury lub renty”. Kilka dni później Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu poinformował redakcję, że ów artykuł nie uwzględnia tego, co sformułowała uchwała Sądu Najwyższego z 1 grudnia 1976, a mianowicie:

Do podstawy wymiaru emerytury lub renty można przyjmować również miesiące, w których pracownik nie osiągnął żadnego zarobku, a tylko pobierał zasiłek chorobowy. Notatka na ten temat pt. „Ważna uchwała Sądu Najwyższego” została opublikowana w „Głosie” 15 stycznia 1977. Od tego czasu redakcja odbierała wiele pismem i listów skarg na to, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie respektuje omawianej uchwały Sądu Najwyższego. Czytelnicy cy

uchwała Sądu Najwyższego podjęta została 1 grudnia 1976 roku i dotyczyła stanu prawnego obowiązującego do 31 grudnia 1976 roku, bowiem 13 tegoż miesiąca wydane zostało rozporządzenie Ministra Pracy, Plac i Spraw Socjalnych, użgodzone z Centralną Radą Związków Zawodowych, zmieniające od 1 stycznia b. r. zasady obliczania podstawy wymiaru emerytury lub renty.

Jest to fakt, który zarówno ilustruje fluktuację norm jak i odsłania jedną z jej przyczyn, a mianowicie nie ścisłą współpracę: Sąd Najwyższy — Ministerstwo Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — CRZZ. A nie są to jedyne organy kształtujące politykę w dziedzinie ubezpieczenia społecznego.

Oczywiście, nie tylko prawo ubezpieczeniowe wymaga doskonalenia. Wrześniowy biule

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK

FORUM DZIAŁACZY GOSPODARCZYCH ORAZ PRAWNIKÓW • SZKOŁY JĘZYKA POLSKIEGO • IMPREZY KULTURALNE • KURS KUCHNI POLSKIEJ

Interesujący program spotkań polonijnych w 1978 roku

Liczne tegoroczne spotkania naszych rodaków z różnych krajów w Polsce, kilkaset tysięcy polonijnych gości i turystów, różnorodne inicjatywy w zakresie współdziałania gospodarczego, naukowego i kulturalnego — to świadectwo stale rozwijających się, serdecznych kontaktów łączących Polonię z krajem. Umocnieniu tych związków i nawiązywaniu dalszych kontaktów służyć będzie program przyszłorocznych spotkań i imprez kulturalnych przygotowany przez Towarzystwo „Polonia” wspólnie z zainteresowanymi stowarzyszeniami, instytucjami, uczelniami i placówkami kultury.

Kontynuację spotkań ekonomicznych, które już owocują coraz liczniejszymi umowami i

kontraktami, będzie czwarte forum gospodarcze. Tradycyjnie zbierze się ono w czerwcu, w dniach Międzynarodowych Targów Poznańskich. Po rozmowach i spotkaniach oraz sesji plenarnej forum, jego uczestnicy przebywać będą w Krakowie, biorąc m. in. udział w seminarium na temat rozwoju turystyki w Polsce oraz dalszych możliwości inwestowania polonijnego kapitału w tej własnej dziedzinie.

Obok kontaktów działaczy gospodarczych i handlowych, politycznych są również spotkania przedstawicieli różnych grup zawodowych. Po architekturze, inżynierach i technicach, lekarzach — w 1978 r. spotkają się w Warszawie prawnicy polskiego pochodzenia z różnych krajów.

Tradycyjnie już na 5 uni-

wersytetach polskich — w Krakowie, Lublinie, Poznaniu, Toruniu i Wrocławiu — otwarte będą letnie szkoły kultury i języka polskiego.

Wśród imprez kulturalnych na czoło wysuwa się sierpniowe zielonogórskie II „Polonijne Spotkanie z Polską Piosenką”.

Wśród licznych kursów, które zdobyły sobie popularność wśród naszych rodaków i służą wszechstronną pomocą amatorskiemu ruchowi artystycznemu, odnotujmy: studium dla instruktorów polonijnych zespołów folklorystycznych (Lublin), kurs tańców polskich.

Po raz pierwszy, na specjalne życzenie licznych środowisk polonijnych, zorganizowany będzie kurs kuchni polskiej.

PAP

Sesja rady Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych

W Tokio zakończyło się tygodniowe posiedzenie powołanej przez sekretarza generalnego ONZ, Kurta Waldheima, rady Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych. Zadaniem Uniwersytetu — jednego z tego typu placówek — jest wypracowanie światowego systemu upowszechniania wyników badań naukowo-technicznych. Realizując ten cel uniwersytet inspirował, organizował i koordynował prace naukowo-badawcze w skali światowej ze szczególnym uwzględnieniem badań przyrodniczych i rozwiązyaniu problemów wyżywienia i problemu surowcowego współczesnego świata. Utworzenie uniwersytetu i kierunek jego prac służyć ma zwłaszcza przyspieszeniu tempa społeczno-gospodarczego rozwoju krajów słabo uprzemysłowionych.

W radzie Uniwersytetu Narodów Zjednoczonych reprezentowane są wszystkie regiony geograficzne. Wśród jej członków znajduje się polski ekonomista, prof. dr. Paweł Bożyk, który uczestniczył w tokijskim spotkaniu. (PAP)

Rekordowy kontrakt zagraniczny „Elektrimu”

Przedstawiciele „Elektrimu” podpisali z tajlandzką firmą „United Machinery” kontrakt na dostawę do tego kraju silników elektrycznych różnych mocy. Kontrakt ten (o wartości 245 000 dolarów) jest największym w historii stosunków „Elektrimu” z firmami tajlandzkimi. Znaczną część dostaw z tytułu tego kontraktu zostanie zrealizowana jeszcze w grudniu br. Łącznie tegoroczne dostawy polskich silników elektrycznych do Tajlandii osiągną wartość około 320 000 dolarów. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Kolejny odcinek pamiętników prezydenta Egiptu

Sadat podziwia Hitlera

Jak podaje dziennik „Prawda” — na łamach kairskiego pisma „Oktobr” ukazał się kolejny odcinek publikowanych od dłuższego czasu pamiętników prezydenta Egiptu, Anwara Sadata. Odcinek ten poświęcony jest wspomnieniom z okresu II wojny światowej.

Autor wyraża w nim podziw dla hitlerowskich Niemiec oraz samego Adolfa Hitlera, stwierdzając m. in.: „Mojego zachwytu niemieckim militarystycznym sposobem opisać. Jeżeli nawet próbowałbym go opisać, to nie znalazłbym w języku arabskim wystarczających słów”. „Hitler zafascynował mnie, a jeszcze wcześniej zafascynował mnie niemiecki duch wojenny”.

Sadat pisze następnie, że starał się pomóc hitlerowskiemu feldmarszałkowi Rommlowi, który podczas wojny dowodził tzw. korpusem afrykańskim. Kiedy Rommel przystąpił do

ofensywy na pustyni zachodniej, wypierając z niej Anglików — pisze Sadat — zdobył moje serce, zawiadując moimi marzeniami i uskrzydlił mnie...

Opowiadając jak on sam i jego zwolennicy pomagali Rommlowi w zdobywaniu Egiptu, autor pamiętników przytacza konkretne przykłady, pisząc o sfotografowaniu z powietrza lotnisk oraz składów broni i amunicji należących do armii brytyjskiej. Jednakże — ubolewa Sadat — samolot, którym te zdjęcia, mapy, a także szyfry dla łączności z Rommlem miały być dostarczone wojskom „korpusu afrykańskiego”, został zestrzelony przez samych Niemców i wszystkie dokumenty spłonęły razem z nim. „Spłonęła też — zwierza się Sadat — rzecz najcenniejsza — sporządzony przeze mnie układ, którego podpisanie proponowałem Rommlowi”. (PAP)

„Turyści” przed sądem

Dużemu ruchowi turystycznemu zanotowanemu w br. na przejściach granicznych w Medyce i Barwinku towarzyszyły przypadki udaremnienia prób przemytu. Niektóre z nich znalazły epilog przed Sądem Rejonowym w Przemyślu.

M. in. przed sądem tym stanęli Danuta K., Helena S. i Jan R. z Łodzi, którzy wyjeżdżając do Bułgarii usiłowali nielegalnie wywieźć ponad 2 000 atlasowych, bawlnianych chustek damskich, ukrywając je w ścianie wagonu cypialnego. Kobiety skazane zostały na grzywny po 25 000 zł, zaś Janowi R. wymierzono karę grzywny w wysokości 50 000 zł.

W innym przypadku mieszkaniec Przemyśla Artur M. próbował przemyścić do Rumunii ponad 100 peruk, 55 metrów tkaniny z włókien syntetycznych, 2 skóry ze srebrnych lisów i inne artykuły. Sąd skazał go na 50 000 zł grzywny oraz zobowiązał do zapłacenia kosztów postępowania w wysokości 20 000 zł.

W obu sprawach orzeczono także przesłanie przemyślanego towaru. (PAP)

„...Z późniejszymi zmianami”

Dokończenie ze str. 3

tytu Ministerstwa Sprawiedliwości zawiera informację, że w ciągu roku w resorcie kultury i sztuki zostały uchylone 153 akty prawne, ale w ich miejsce zostało wydanych ponad 200. Świadczy to o dalekiej od doskonałości realizacji rządowego programu doskonalenia prawa. Choć liczba aktów prawnych została w minionych latach znacznie zredukowana i wynosi obecnie około 19 000, to jednak różne jest podejście resortów do tego problemu. Na przykład Ministerstwo Przemysłu Lekkiego

zmniejszyło liczbę tych aktów z 5 000 do 154, natomiast w Ministerstwie Komunikacji nadal obowiązuje 2 225. Znacznie mniej jest ich w Ministerstwie Łączności — 608, ale ponad 200 nie zostało opublikowanych, co stawia obywateli i instytucje korzystające z usług tego resortu w trudnej sytuacji.

Czy poskutkują środki przeciwdziałania niestabilności przepisów? Mówiąc o środkach myślimy m. in. o decyzji rządu o utworzeniu rejestru sortowych aktów prawnych, którego prowadzenie powierzone Ministrowi Sprawiedliwości. Chodzi tu o dostosowanie

Afryka zachodnia zabiega o pomoc w krajach naftowych

W niedzielę do Kataru przybyli prezydenci Senegalu — Leopold Senghor, Mali — Moussa Traore i Mauretani — Moktar Ould Daddah. Katar jest pierwszym etapem ich wspólnej podróży po bogatych krajach naftowych Zatoki Perskiej, w trakcie której odwiedzą jeszcze Arabię Saudyjską, Kuwejt i Zjednoczone Emiraty Arabskie.

Przywódcy trzech państw zachodniej Afryki zabiegają w krajach naftowych o pożyczkę na sfinansowanie ambitnego programu zagospodarowania rejonu rzeki Senegal. Projekt przewiduje podjęcie prac irygacyjnych i elektryfikację tej części Afryki. Inwestycja pochłonie ok. 550 mln dolarów, z których 200 mln ma być wyasygnowane przez EWG. Arabia Saudyjska i Kuwejt przetrzymają 68 mln dolarów. (PAP)

Rasiści z RPA zamierzają nadal okupować Namibię

Rasiści południowoafrykańscy nie zamierzają wycofać swoich wojsk z terytorium nielegalnie okupowanej Namibii. Minister spraw zagranicznych RPA Pik Botha oświadczył, że wojska południowoafrykańskie znajdują się tam w celu „utrzymania prawa i porządku”. (PAP)

Pod choinkę

Słodczy ze „Zjednoczenia”

Poszukiwane przez amatorów czekoladek, bombonierek „Krajanka Piracka” i „Kostka Lechicka”, produkowane są w Spółdzielni Inwalidów „Zjednoczenie” w Poznaniu. W grudniu spółdzielnia dostarczy handlowi 17 ton tych czekoladek. W związku z Gwiazdą kę zwiększy się także produkcję pierników — do 60 ton w tym miesiącu. Ponadto „Zjednoczenie” wytwarza na rynek słone paluszki, tabliczki karmelowe, cukierki, drażetki i herbatniki. Produkcja ta osiągnie w bieżącym roku wartość 94,5 mln zł, czyli 2,5 mln zł ponad plan.

Na liście wyrobów spółdzielni znajdują się także opakowania kartonowe, dostarczane m. in. do „Goplany” i „Polleiny”. (gra)

Odwetowa wypowiedź H. Hupki

Postulowana przez przewodniczącego Towarzystwa Niemiecko-Polskiego w Bonn prof. Helmuta Riddera zmiana obowiązującego dotychczas w Republice Federalnej ustawodawstwa, zgodnie z którym obywatele polscy urodzeni w Polsce na terenach, które kiedyś należały do Rzeszy niemieckiej mają tzw. obywatelstwo ogólnoniemieckie, spotkała się z atakiem przewodniczącego tego rewizjonistycznego ziomkostwa śląskiego, deputowanego CDU — Herberta Hupki. W oświadczeniu zamieszczonym w najnowszym wydaniu biuletynu CDU Deutschland Union Dienst, Hupka powołując się na obowiązujące ustawodawstwo zachodnoniemieckie stwierdza, że wszyscy zamiesz-

kujący terytoria, które kiedyś wchodziły w skład III Rzeszy są nadal obywatelami niemieckimi i „nikt im tego obywatelstwa odebrać nie może”. Zdaniem Hupki przewodniczący Towarzystwa Niemiecko-Polskiego dr Helmut Ridder mówił o anachronizmie zachodnoniemieckich ustaw o tzw. obywatelstwie ogólnoniemieckim, wykraczających poza granice Republiki Federalnej, nie tylko występuje przeciwko obowiązującemu w Republice Federalnej ustawodawstwu, lecz również „przeciwko interesom narodu niemieckiego”. Hupka uważa, że mieszkańcy Olsztyna, Gliwice, Szczecina i Wrocławia „byli i pozostaną Niemcami”. (PAP)

MICHAŁ LUCZAK

SPORT-SPORT

Zmagania szpadzistów zakończyły mistrzostwa Polski w szermierce

Drużynowe mistrzostwa Polski w szermierce zakończyły się turniejem szpadzistów. Z wielkopolskich drużyn startowały: Warta Srem i Warta Poznań. Szpadziści ze Sremu odpadli w pierwszej eliminacji przegrywając z Legią II Warszawy 4:9 i ze Startem II Opoli również 4:9. Do drugiej eliminacji zakwalifikowała się natomiast Warta Poznań, lecz tam zmierzyła się z Nadodrzem Zieloną Górą, przegrała 7:9 i została wyeliminowana. Punkty dla Warty w tym meczu zdobyli: Szymkowiak 3, Mikołajski 2 i R. Świech 1.

Do finałów w tej broni zakwalifikowały się wyłącznie zespoły AZS. Dwa z Wrocławia, oraz po jednym z Warszawy i Gdańska. Na szczególne uznanie zasługuje postawa AZS II Wrocław, który wyeliminował warszawską Legię. W finale bezkonkurencyjnym okazał

się AZS I Wrocław, który pokonał drugi zespół tego klubu 9:7, Gdańsk 9:2 oraz Warszawę 9:1. Drugie miejsce zajął AZS Gdańsk — 2 zwycięstwa, trzecie AZS II Wrocław, a czwarte AZS Warszawa. Dwie ostatnie drużyny w bezpośrednim pojedynku uzyskały remis (również w trafieniach) i o brązowym medalu zdecydowała różnica zwycięstw i porażek we wszystkich meczach finałowych. Korzystniejsza mieli wrocławianie (—3 wobec —11 warszawiaków) i oni stanęli na podium.

W punktacji zespołowej za cztery bronie zwyciężył AZS Warszawa — 1275 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Marymont Warszawa — 995 pkt., 3. Legia Warszawa — 865 pkt., 4. GKS Katowice — 750 pkt., 5. AZS Wrocław — 595 pkt., 6. Warta Poznań — 525 pkt. (wł)

Rekordy Polski młodych pływaków Warty

W czasie pływackich zawodów kontrolnych zorganizowanych przez poznańską Wartę padły dwa rekordy Polski juniorów i młodzieńców.

Piotr Gaik (Warta) 200 m stylem dowolnym przepłynął w czasie 2:02,0 min. (poprzedni rekord należał do Wojciecha Warehoła z gdańskiego Startu i wynosił 2:04,0 min. Magdalena Majchrzak (Warta) ten sam dystans stylem klasycznym przepłynęła w 2:32,7 min. Po przedni rekordowy wynik należał do Ilony Skrzypczak z poznańskiej go Lecha i wynosił 2:54,0 min. (kar)

Sukces zapaśników Wisłoki Dębica

Klubowy puchar Europy w zapaśach w stylu klasycznym zdobyła radziecka drużyna CSKA Moskwa. Duży sukces odnieśli gospodarze finału, zapaśnicy Wisłoki Dębica zajmując drugie miejsce i wyprzedzając Vasas Budapeszt i Spartak Subotica.

Zapaśnicy CSKA Moskwa zwyciężyli również w finale Klubowego Pucharu Europy w stylu wolnym. Stal Rzeszów zajęła w nim czwarte miejsce. (PAP)

Również w rewanżu z NRD lepsi polscy hokeiści

W rewanżowym meczu Polska pokonała NRD 7:3 (1:0, 1:0, 5:3). Bramki zdobyli dla Polski — Tadeusz Wątychowicz — 2, Andrzej Zabawa — 2, oraz Jan Piecko, Leszek Tokarz i Mieczysław Jaskierski.

Niedzielny mecz hokeistów Polski i NRD był o wiele ciekawszym widowiskiem niż spotkanie sobotnie. Stawką było tak naprawdę za sprawą zespołu gości, który przystąpił do rewanżowego meczu z dużą wolą walki. Od pierwszych minut spotkania goście przypuścili szturm na bramkę Henryka Wojtyńki. Nasz bramkarz demonstrował jednak wysoką formę.

Pierwszą bramkę meczu zdobył Szybka kontra nasz zespół, przyniosła powrodożenie po strzale Andrzeja Zabawy. W drugiej tercji oba zespoły nie wykorzystały kilku dogodnych sytuacji, między innymi

Henryk Pytel i Gerhard Mueller. W tym okresie jedyną bramkę zdobył Jan Piecko.

Przysłowiowy wódek z bramkami rozwiązał się w trzeciej tercji. W 45 min. polska drużyna ponownie popisała się szybkimi kontratakami, i po strzale Leszka Tokarza Polacy objeli prowadzenie 3:0. Nie lada emocje przyniosła stołeczna publiczność trzy minuty później. Goście w ciągu kilku sekund zdobyli dwie bramki, po strzałach Juergena Franke i Wolfganga Unterdoerfla. Nasz zespół nie znalazł się takim obrotem sprawy i kilkadziesiąt sekund później prowadził 5:2. Ci nymi strzałami popisał się wówczas Andrzej Zabawa i młody za wodnik Podhala Nowy Targ, Tadeusz Wątychowicz. Wkrótce zdobył on jeszcze jedną bramkę, a serię celnych strzałów zakończył Mieczysław Jaskierski i Juergen Franke. (PAP)

Kandydatury „Głosu” w plebiscycie

„Przeglądu Sportowego”

Kilka tygodni temu redakcja „Przeglądu Sportowego” ogłosiła tradycyjny plebiscyt na 10 najlepszych polskich sportowców w 1977 roku. Swoje kandydatury zgłosiła również redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. W wyborze kierowaliśmy się przede wszystkim osiągnięciami sportowymi w minionym roku, jednak braliśmy również pod uwagę pozasportową postawę kandydatów. Oto nasze propozycje:

1. Janusz Peciak.
2. Władysław Kozakiewicz.
3. Irena Świeńska.
4. Ryszard Oborski.
5. Adela Dankowska.
6. Władysław Stecyk.
7. Henryk Średnicki.
8. Wojciech Fibak.
9. Jadwiga Wilejto.
10. Grzegorz Lato.

Dwie wygrane siatkarzy Poznania

Siatkarze II-ligowej Poznania dwukrotnie pokonali na własnym boisku warszawską Gwardię 3:0 (4, 2, 11) i 3:1 (8, 13, —17, 9).

W sobotnim pojedynku warszawski zespół nie stanowił trudnej przeszkody dla gospodarzy. Dość powiedzieć że trzysetowe spotkanie trwało tylko 56 minut.

Pojedynek niedzielny był bardziej wyrównany, ze względu na słabszą postawę gospodarzy, którzy nie mogli znaleźć formy mogącej zadośćuczynić niekorzystnemu gronu ich statych kibiców. Podstawowy błąd występujący w ich grze to brak świeżości. Efektem tego nawet tak doświadczeni zawodnicy jak Małowski popełniają seriami błędy, których konsekwencją są straty punktów.

Spotkanie nie można też wygrwać mając dużo przestojów w grze. Nie więc dziwnie, że w czasie meczu słychać było głos trenera Rychtera mobilizującego wszystkich zawodników do większej aktywności na boisku. (kar)

Lechitki pierwsze na kręgielni

Na torach kręglarskich Czarnej Kuli odbył się I turniej drużynowych mistrzostw Polski w kręglarstwie kobiet. W zawodach startowały drużyny: Rzut Ząbkowice Śląskie, Sparta Kraków oraz Lech i Skala Kula Poznań. Poza konkursem w imprezie brały udział zawodniczki zespołu Buna Halle (NRD), który jest klubowym mistrzem Europy.

W pierwszym turnieju najlepiej

spisały się reprezentantki poznańskiej Lecha, które występując w składzie: L. Garczarek, B. Kamińska, D. Ludwiczak, J. Szczepińska, zdobyły 2795 punktów co za pewniło im pierwsze miejsce przed zespołami Czarnej Kuli — 2773 pkt., Rzut — 2696 pkt. oraz Sparty — 2672 pkt. Występująca poza konkursem ekipa z Halle zdobyła 2848 pkt. (kar)

